

<https://doi.org/10.61827/fp2025a11>

Dominika Poroszewska
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

KREATYWNOŚĆ GENOLOGICZNA W PODCAŚCIE JOANNY OKUNIEWSKIEJ JA I MOJE PRZYJACIÓŁKI IDIOTKI – BADANIA WSTĘPNE

Przedmiotem niniejszego artykułu jest kreatywność genologiczna, czyli twórcze wykorzystanie wzorca organizacji tekstu, polegające na rozszerzaniu konwencjonalnych struktur gatunkowych i wprowadzaniu oryginalnych elementów do tekstu. Może to przejawiać się na różnych poziomach gatunku (strukturalnym, stylistycznym, poznawczym czy pragmatycznym), wpływając w nowatorski sposób na kształt wypowiedzi. Kreatywność ta nie ogranicza się do wewnętrznych cech tekstu, ale obejmuje również koncepcję nadawcy, który świadomie modyfikuje kanoniczną formę gatunku¹. W przypadku wzorców normatywnych każda innowacja, choćby subtelna, może być postrzegana jako naruszenie reguł, lecz nie zawsze jako twórcza zmiana. Z kolei w elastycznych modelach gatunkowych oraz dyskursach zakładających swobodę komunikacyjną kreatywność przejawia się w wykorzystywaniu wzorców innych gatunków, co wzbogaca pole gatunkowe. Determinanty kreatywności obejmują więc zarówno stopień zróżnicowania wariantów wzorca gatunkowego, jak i kształt jego pola – bardziej skoncentrowanego lub rozproszonego².

Pojęcia kreatywności genologicznej i kreatywności językowej są ze sobą ściśle powiązane, ponieważ koncentrują się na innowacyjnym i twórczym podejściu do formy i funkcji tekstu. W ujęciu Renaty Grzegorzczukowej kreatywność językowa obejmuje dwa główne aspekty – po pierwsze, jest przeciwieństwem automatyzmu, co oznacza zdolność do tworzenia nowych form językowych, które wychodzą poza mechaniczne odtwarzanie ustalonych schematów; po drugie, oznacza zdolność do stwarzania nowych stanów rzeczy, czyli wykorzystywania języka w sposób, który wpływa na rzeczywistość³. Kreatywność językowa jako proces obejmuje różnorodne działania językowe, a te mogą przybierać postać innowacyjnych struktur tekstowych, zabaw słownych oraz nietypowych użyczeń języka, ich dynamika zależy od kontekstu, w jakim używany jest

1 B. Cieśla, *Poziomy kreatywności genologicznej*, [w:] *Kreatywność językowa w komunikowaniu (się)*, red. K. Burska, B. Cieśla, Łódź 2014, s. 27-28.

2 M. Wojtak, *Kreatywność w wywiadzie a kreatywność wywiadu*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, M. Nowak, Lublin 2009, s. 165.

3 R. Grzegorzczukowa, *Jak rozumieć kreatywny charakter języka?*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995, s. 13.

język. W obrębie istoty komunikacji kreowanie wizji świata przez nadawcę wpływa na sposób jej odbioru przez odbiorców zaangażowanych w aktywny proces interpretacji i współtworzenia znaczeń. Różne formy kreatywności językowej są ze sobą powiązane, co oznacza, że innowacyjne użycia języka mogą wpływać na inne aspekty komunikacji, tworząc spójną całość, która wzbogaca komunikację medialną⁴.

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie, jakie gatunki są fragmentarycznie wykorzystywane w podcaście *Ja i moje przyjaciółki idiotki*. W artykule podjęta zostanie próba identyfikacji śladów charakterystycznych dla konkretnych form gatunkowych. Koncentruję się na identyfikacji obecnych w podcaście przebitek gatunkowych, które Maria Wojtak definiuje jako subtelne przenikanie się wzorców różnych gatunków w ramach jednej wypowiedzi. W przeciwieństwie do adaptacji, które charakteryzują się wyraźnymi i uporządkowanymi przekształceniami, przebitki nie wprowadzają jednoznacznych sygnałów strukturalnych, co skutkuje ich nieostrością. Przebitki wiążą się z redukcją cech gatunku źródłowego, prowadząc do znaczących transformacji, a ich struktura jest palimpsestowa, złożona z nakładających się warstw różnych konwencji⁵.

Autorką podcastu jest Joanna Okuniewska, która rozpoczęła swoją karierę medialną od podcastu *Tu Okuniewska*. W lutym 2019 r. powstał podcast *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, w którym na podstawie historii własnych, swoich przyjaciółek oraz odbiorców opowiada o relacjach międzyludzkich – złamanym sercach, rozczarowaniach i historiach bez happy endu⁶. W serwisie Spotify dostępne są 64 odcinki⁷ podcastu *Ja i moje przyjaciółki idiotki*. Materiał badawczy stanowią wybrane odcinki podcastu, które zostały wytypowane po wstępnym oglądzie całości serii. Wybór ten miał na celu uchwycenie najbardziej reprezentatywnych przykładów, w których występują cechy blogu, stand-upu oraz listu do redakcji. W artykule stawiam hipotezę, że kreatywność genologiczna w omawianym cyklu, polegająca na łączeniu elementów różnych form gatunkowych, zwiększa atrakcyjność wypowiedzi, przyciąga odbiorców i sprzyja ich zaangażowaniu, prowadząc do przekształceń tradycyjnych cech gatunkowych oraz zmiany sposobu odbioru treści. Na wstępie warto zaznaczyć, że wszystkie opisane w artykule cechy różnych gatunków, tj. blogu, stand-upu i listu do redakcji, wzajemnie się przenikają, tworząc spójną, wielowymiarową formę komunikacji.

Podcasty, choć pierwotnie powstały jako format dźwiękowy inspirowany radiem, nieustannie ewoluują pod wpływem czynników kulturowych. Przykładem tego zjawiska jest historia francuskiego podejścia do słowa podcast (franc. *podcasteurs*). W 2010 r. we Francji termin ten odnosił się do komików zamieszczających na platformie YouTube

4 Zob. P. Nowak, R. Tokarski, *Medialna wizja świata a kreatywność językowa*, [w:] *Kreowanie świata w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Lublin 2007, s. 9-35.

5 M. Wojtak, *Wprowadzenie do genologii*, Lublin 2019, s. 130.

6 Fragment opisu podcastu zamieszczony w serwisie Spotify. Dostęp 15 maja 2025 r. z: <https://open.spotify.com/show/3cYod4zhf76UzaA7vKnMGJ>.

7 Dane na 24.10.2024.

krótkie, humorystyczne filmy wideo, które odbiegały od tradycyjnych podcastów znanych w USA czy Wielkiej Brytanii. We Francji to pojęcie kojarzono z rozrywką wizualną i humorem. Dopiero wraz z rosnącą popularnością klasycznych formatów audio znaczenie tego terminu uległo zmianie, powracając do swojego pierwotnego, międzynarodowego kontekstu, w którym podcasty były rozumiane jako audycje dźwiękowe dostępne w internecie. Jak zauważają Jemily Rime, Chris Pike oraz Tom Collins, to kultura i nasze preferencje kształtują pojęcie podcastu⁸. Twórcy podcastingu, Adam Curry i Dave Winer, nie przewidzieli, że format ten będzie czerpał inspiracje z różnych mediów, takich jak telewizja, radio czy literatura⁹. Ta różnorodność sprawia, że podcast staje się idealnym obszarem do badania kreatywności genologicznej, w której granice między gatunkami stale się zacierają, a podcast jako gatunek pozostaje kategorią płynną, nieustannie redefiniowaną przez twórców i odbiorców.

Szeroko utrwalana definicja podcastu mówiąca, że jest audycją zapisaną w formie komputerowego pliku dźwiękowego¹⁰, w ciągu lat została zdezaktualizowana. Obecnie badacze zwracają uwagę na złożoną naturę podcastu i wskazują, że należy go postrzegać jako technologię hybrydową, która remediuje zarówno radio, jak i wcześniejsze technologie medialne. Podcast jawi się zatem jako forma kulturowa, integrująca elementy dźwiękowe i wizualne, cechująca się autonomią oraz specyficznymi konwencjami stylistycznymi, charakterystycznymi dla innych gatunków medialnych¹¹. Tzili Sharon podkreśla, że podcast może być postrzegany jako medium, produkt praktyk kulturowych lub gatunek. Badaczka zauważa, że obecnie trudno jest ustalić jednoznaczne ramy gatunkowe dla podcastów, dlatego że poszerzają one zakres gatunków audio i umożliwiają nowe formy twórczej ekspresji. W przeciwieństwie do tradycyjnych mediów, które są związane z własnymi ograniczeniami i schematami, podcasty stanowią formę, dzięki której twórcy mogą eksperymentować i wyrażać się w sposób bardziej kreatywny i nieograniczony¹². Jednym z głównych atutów podcastów jest ich dostępność oraz możliwość słuchania w dowolnym momencie i miejscu¹³ – podczas jazdy samochodem, spaceru czy wykonywania domowych obowiązków. Dla twórców stanowią natomiast relatywnie niską kosztową platformę¹⁴ do dzielenia się wiedzą, przemyśleniami lub

8 J. Rime, C. Pike, T. Collins, *What is a podcast? Considering innovations in podcasting through the six-tensions framework*, „Convergence” 2022, nr 28 (5), s. 1273.

9 *Ibidem*, s. 1274.

10 G. Stachyra, *Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2016, t. 4, nr 12, s. 79.

11 D. Poroszeńska, *Cechy gatunkowe podcastu internetowego na przykładzie „O Zmierzchu” Marty Niedźwieckiej*, „Dziennikarstwo i Media” 2024, nr 21, s. 99.

12 T. Sharon, *Peeling the pod: towards a research agenda for podcast studies*, „Annals of the International Communication Association” 2023, t. 47, nr 3, s. 326–335.

13 Zob. U. Doliwa, A. Chyczewska, F. Grobelski, R. Łatacz, *Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, t. 1, nr 15, s. 37.

14 P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 237–238.

rozrywką, a dla odbiorców łatwą drogę do poszerzania horyzontów i odkrywania nowych treści. Podcasty nie podlegają ograniczeniom narzucanym przez producentów, nadawców czy koncerty medialne¹⁵, co sprawia, że mogą stanowić unikalne połączenie różnych gatunków i stylów narracyjnych. W niniejszym artykule podcast traktowany jest jako gatunek medialny o charakterze hybrydycznym, który czerpie z różnych form komunikacyjnych i medialnych.

Kreatywność widoczna w podcaście *Ja i moje przyjaciółki idiotki* stanowi szerokie pole do analiz – uwagę zwraca nie tylko jego niestandardowa struktura, lecz także oryginalny język¹⁶, którym operuje autorka. Jednak zasadniczym celem artykułu jest eksploracja kreatywności genologicznej, która staje się szczególnie interesującym zagadnieniem w kontekście nowego gatunku medialnego, jakim jest podcast. Jako zjawisko wciąż słabo zbadane, podcast nie doczekał się jeszcze jednoznacznie opisanego wzorca kanonicznego. Jest to gatunek, który pozostaje otwarty na różnorodne rozwiązania genologiczne. Artykuł ten stanowi zatem próbę uchwycenia tej płynności oraz ukazania potencjału podcastu jako formy, która łączy w sobie elementy różnych konwencji i gatunków medialnych.

Kreatywność genologiczna łączy się z pojęciem remediacji będącej logiką, wobec której nowe media przekształcają poprzednie formy medialne, a wszelkie nowe technologie medialne polegają na przekształcaniu starych technologii poprzez unowocześnienie i uzupełnienie¹⁷. Jak słusznie zauważa Zbigniew Bauer, obecnie trudno jest nazwać zjawiska w nowych mediach jednym terminem, a „konwergencja, remediacja i mediatyzacja to klucze do nowej sytuacji mediów, a zatem także do ich klasyfikacji gatunkowej”¹⁸. W ustalaniu tożsamości gatunkowej konkretnych wypowiedzi lub ich zbiorów pomocne są parametry komunikacyjne, zwłaszcza tzw. kontekst życiowy gatunku (lub jego widoczne modyfikacje) oraz sygnały gatunkowe, czyli formalne ślady przynależności gatunkowej, o których mowa poniżej¹⁹.

W omawianym podcaście można zauważyć wzorce gatunkowe charakterystyczne dla blogu. W *Słowniku terminologii medialnej* blog jest definiowany jako dziennik internetowy, w którym nadawcy zamieszczają zapiski dotyczące własnych przeżyć lub informacje, które uznają za interesujące²⁰. Kluczowe wyróżniki blogu to przede

15 *Ibidem*, s. 15.

16 Zob. D. Poroszeńska, *Językowa kreatywność jako przejaw autentyczności w podcaście Joanny Okuniewskiej „Ja i moje przyjaciółki idiotki”*, [w:] *Slavica Iuvenum XXV*, red. S. Mizerová, L. Plesník, Ostrawa 2024, s. 109–119.

17 Cytat za: J.D. Bolter, R. Grusin, *Remediation: Understanding New Media*, Cambridge 2000, [w:] A. Gumkowska, M. Czarkowska, *Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze*, „Adeptus” 2017, nr 10, s. 10.

18 Z. Bauer, *Wstęp*, [w:] *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, red. W. Godzic, Z. Bauer, Warszawa 2015, s. 24.

19 M. Wojtak, *Wprowadzenie...*, s. 273.

20 *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 19.

wszystkim osobisty charakter oraz regularne aktualizacje, co czyni go przestrzenią prywatną, prowadzoną przez jednostkę lub grupę osób, a nie instytucję²¹. Blogi są także specyficznym rodzajem serwisu internetowego, w którym wpisy układane są w odwrotnej kolejności chronologicznej – od najnowszych do najstarszych – co podkreśla ich dynamiczny i interaktywny charakter²². Podobnie jak blog, podcast również stanowi formę komunikacyjną, umożliwiającą interakcję z odbiorcami, co odnosi się do aspektu pragmatycznego gatunku. Grażyna Stachyra wskazuje, że podcast jest formą relacyjną, często słuchaną ze względu na możliwość kontaktu z twórcą. Interakcyjność podcastów może przybierać różne formy, takie jak rozmowy telefoniczne, wiadomości e-mailowe, komentarze na platformach społecznościowych czy nawet spotkania osobiste, co podkreśla elastyczność podcastów oraz bliskość relacji między twórcą a odbiorcą²³.

Wspólnym mianownikiem dla blogów i podcastów jest to, że każdy może się stać ich twórcą bez znaczących inwestycji finansowych, co demokratyzuje dostęp do tworzenia treści. Zarówno blogi, jak i podcasty są publikowane w odwrotnej kolejności chronologicznej, z informacjami o dacie publikacji, co sprzyja bieżącemu śledzeniu nowych treści. Odcinki podcastów są tytułowane w sposób podobny do wpisów blogowych (np. za pomocą krótkich, opisowych tytułów lub z użyciem daty), co umożliwia ich identyfikację i łatwe odnalezienie. Marta Olcoń wskazuje społeczne funkcje blogu: spełnianie określonych potrzeb emocjonalnych, zaspokojenie potrzeby więzi, towarzyskości, dostarczanie przyjemności, możliwość ekspresji²⁴.

Wszystkie te aspekty znajdują swoje odzwierciedlenie w podcaście *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, który stworzony jest zarówno jako przestrzeń do wyrażania emocji autorki, jak i odpowiedź na potrzeby emocjonalne odbiorców. Podcast stanowi pole do rozważań nad problemami relacyjnymi (np. „W tym odcinku wspólnie zastanowimy się nad odpowiedzią na pytanie: czy jeśli ktoś chciałby z nami być, byłoby to prawdziwe połączenie, jakiś dobry czas, by móc dostawać od tego kogoś to, czego chcemy, od relacji i to, co też sami wiemy, że chcemy komuś dać to, czy ten ktoś potrzebowałby od nas przestrzeni?”²⁵; „Ale dzisiaj będzie o friends with benefits, czyli po polsku – przyjaciele z korzyściami”²⁶; „Dziś będzie odcinek bardzo fajny [...], bo będzie o uniwersalnych zasadach, których powinniśmy się trzymać w miłości zawsze, tak wiecie, tak bez wyjątków”²⁷), które są

21 M. Bulaszewska, *Blog to... blog. Analiza pojęcia w kilku wybranych perspektywach badawczych. Próba charakterystyki blogów pisanych przez dziennikarzy głównego nurtu*, [w:] *E-gatunki. Dziennikarz...*, s. 128.

22 K. Peszko, U. Chraćol, *Możliwości social media – znajomość pojęć a użytkowanie*, „Marketing i Zarządzanie” 2011, nr 19, s. 93-94.

23 G. Stachyra, *op. cit.*, s. 71.

24 M. Olcoń, *Blog jako dokument osobisty – specyfika dziennika prowadzonego w Internecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2003, t. 47, nr 2, s. 131-132.

25 *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, *Typ klaustrofobik*, 2:39-2:57.

26 *Ibidem*, *Idiotkowanie bez zobowiązań*, 0:38-0:46.

27 *Ibidem*, *Idiotkowe mądrości*, 0:54-1:08.

bliskie wielu słuchaczom, co wzmacnia poczucie więzi i wspólnoty, widoczne choćby w społeczności skupionej wokół podcastu. Warto w tym miejscu podkreślić, że wymiar (aspekt) poznawczy bloga, który charakteryzuje się przedstawianiem określonej wizji świata, autentycznością, oryginalnością oraz zdolnością do przekazywania wiedzy i doświadczenia w przystępnej formie²⁸, ma swoje wyraźne odzwierciedlenie również w podcaście Joanny Okuniewskiej. Choć nie przyjmuje on formy eksperckiego wywodu, to jednak tworzy przestrzeń do refleksji nad relacjami międzyludzkimi.

Towarzyskość w omawianym podcaście opiera się na tworzeniu przestrzeni dla rozmów i wymiany emocji. Jak zauważa Marta Olcoń, „pisanie dziennika w wirtualnej przestrzeni to również możliwość stworzenia sobie alternatywnego życia, nawiązania interesujących kontaktów towarzyskich, a także źródło zabawy i żartów”²⁹. Podcast przejmując tę funkcję, oferując słuchaczom wspólnotową atmosferę, w której humor i ironia stają się głównymi narzędziami budowania relacji. Celem wypowiedzi humorystycznych jest radzenie sobie ze stresem, co stanowi mechanizm obronny, regulujący różne emocje, i pomaga w tworzeniu więzi między ludźmi³⁰, między nadawcą a odbiorcami podcastu. Potwierdza to wniosek Agnieszki Wierchołowskiej, która zwraca uwagę na to, że komizm w omawianym podcaście pełni szczególną funkcję, ponieważ „jest nie tylko mechanizmem obronnym, ale także elementem łączącym ludzi, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji bądź mają zbliżone doświadczenie życiowe”³¹. Tego typu interakcja, przypominająca przyjacielską rozmowę, angażuje słuchaczy, którzy czują się częścią wspólnoty, w której humor stanowi główny nośnik emocji. Ponadto lekkość formy i wykorzystanie ironii sprawiają, że podcast staje się przyjemnym sposobem na relaks, pozwalając na oderwanie się od codziennych problemów (np. „Może dzisiejsze historie wam rozgrzeją bebechy tak jak mi na przykład, bo się chichrałam, robiąc ten odcinek, jak małe dziecko”³²; „I jakby istniało Endomondo dla kilometrów spędzonych w jedną stronę, żeby się z kimś pocałować, to idiotki³³ miałyby, kurwa, medale olimpijskie na szyjach, ja przysięgam. Moja rekordzistka, moją rekordzistką była idiotka, która przeleciała dla typa piętnaście tysięcy kilometrów tylko po to, żeby typ ją zostawił po dwóch miesiącach. Inna przeleciała cztery tysiące kilometrów, żeby zrobić chłopakowi kolację po zawodach rugby, a jeszcze inna poleciała do Ekwadoru,

28 Zob. P. Kładoczny, *Blog jako gatunek tekstu w kontekście monetyzacji treści*, „Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna” 2019, nr 7, s. 156-157.

29 M. Olcoń, *op. cit.*, s. 131.

30 A. Rusek, *Wielowymiarowość humoru*, „Innowacje Psychologiczne” 2012, nr 1 (1), s. 121.

31 A. Wierchołowska, *Wszyscy czasem idiotkujemy. O terapeutycznym wymiarze podcastu*, „Literatura Ludowa. Journal of Folklore and Popular Culture” 2022, t. 66, s. 97.

32 *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, Typ obraźliwy, 0:13-0:20.

33 W omawianym podcaście określenie *idiotka* oznacza „osobę otwartą na miłość, naiwnie wierzącą w miłość, mimo wcześniej przeżytego rozczarowania; osobę, która chce bardzo kogoś kochać” (Zob. D. Poroszeńska, *Językowa kreatywność jako przejaw autentyczności w podcaście Joanny Okuniewskiej „Ja i moje przyjaciółki idiotki”*, s. 112).

kilka razy. Wy wiecie, gdzie jest Ekwador? Laska wydała na loty trzydzieści tysięcy złotych prawie, do Ekwadoru!”³⁴). Natomiast możliwość ekspresji emocjonalnej jest kluczowym elementem narracji – autorka chętnie dzieli się swoimi uczuciami, co sprawia, że przekaz zyskuje na quasi-autentyczności. Przykładowo:

i pamiętam ten jeden dzień, taką pierwszą klótnię, ten moment nagromadzenia się takich mikronapięć i tych mikrowkurwów, których się nie chce poruszać w tej fazie zakochania [...]. I wiecie, tak to rosło jakoś w moim plecaku, i nie umiałam znaleźć dobrego momentu, żeby to przegadać. Może się bałam, że przerwę to lato i sama zaproszę do świeżego związku pierwszą burzę i jakoś tak się dzieje, że każdy z nas wypełnia ten swój plecaczek mikrofrustracji tymi niemalymi rzeczami i w końcu nadchodzi ten dzień³⁵.

Ale skąd ja to wszystko wiem, kochani? Skąd ja się dowiedziałam, że nie można, nie można kłamać nawet w takich drobnych sprawach? No, kochani, zapłaciłam jakieś trzy lata temu sporo hajsu takiemu panu, co się nazywa terapeuta i on mnie tego nauczył, a wy ode mnie macie to za darmo, także i taki wirek świrek nie zapłacił, słuchajcie, i on nie wie, więc może się dowie³⁶.

Podcast *Ja i moje przyjaciółki idiotki* stanowi przykład przełamywania barier między sferą prywatną a publiczną, co jest charakterystyczne dla współczesnych form medialnych, w tym blogów³⁷. W odcinkach podcastu Okuniewska otwarcie opowiada o własnych przeżyciach oraz dzieli się historiami nadesłanymi przez słuchaczy. Tematy, które tradycyjnie mogłyby być uznane za zbyt intymne – takie jak toksyczne związki, poczucie osamotnienia, codzienne porażki czy zabawne, ale zarazem bolesne życiowe sytuacje – zostają wprowadzone do przestrzeni publicznej. Co istotne, Okuniewska nie tylko dzieli się własnymi doświadczeniami, ale także aktywnie zaprasza swoich odbiorców do współtworzenia odcinków. Historie przesłane przez słuchaczy stają się ważnym elementem jej narracji, co sprawia, że podcast zyskuje interaktywny charakter. Podcast wpisuje się również w zjawisko tzw. kultury obnażania³⁸, w której dzielenie się swoimi przeżyciami i emocjami staje się nie tylko akceptowalne, ale wręcz cenione. Szczerość i autentyczność Okuniewskiej przyciągają słuchaczy, gdyż ci ostatni czują, że jej historie są bliskie ich własnym doświadczeniom. Co więcej, taka forma otwartego dialogu pozwala nie tylko na wymianę doświadczeń, ale także na budowanie społecznego wsparcia.

34 *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, Cyrk, 5:47-6:16.

35 *Ibidem*, *Jesień w związku*, 15:44-16:56.

36 *Ibidem*, *Wirek świrek*, 5:19-5:39.

37 Marta Olcoń wskazuje, że blog stanowi swoistą hybrydę, niepodlegającą jednoznacznej klasyfikacji jako przestrzeń publiczna czy prywatna. Jak zauważa badaczka, „z jednej strony można interpretować to miejsce jako »hiperprzestrzeń«, do której każdy ma prawo wstępu jako anonimowy bywalec, z drugiej natomiast blogowicz, tworząc tekst, buduje coś na kształt własnego domu, w którym czuje się jak u siebie. Blog jest miejscem intymnych wyznań, pełni też jednocześnie funkcję publicznego forum” (M. Olcoń, *op. cit.*, s. 144).

38 Zob. E. Pietrzak, *O feminizmie, mediach, nowych technologiach i dyslokacji sfery publicznej*, „Civitas Hominibus” 2007, nr 2, s. 6.

Zarówno tematyka blogów, jak i podcastów zależy w dużej mierze od preferencji nadawców, co sprzyja różnorodności i innowacyjności w podejściu do narracji. Podcast *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, klasyfikowany jako rozrywkowy³⁹, jest doskonałym przykładem kreatywności genologicznej, która pozwala nadawcy na eksperymentowanie z różnymi formami gatunkowymi. W tym podcaście można dostrzec podobieństwa do gatunku scenicznego, jakim jest stand-up; co prawda definicja podaje, że jest to forma występu komediowego, podczas którego artysta stoi na scenie, a główną częścią występu jest wygłoszenie przygotowanego wcześniej monologu wraz z elementami dialogu z publicznością⁴⁰, to jednak należy zwrócić uwagę na elementy łączące stand-up ze sposobem przekazu w omawianym podcaście.

Stand-up, podobnie jak omawiany podcast, jest występem głównie narracyjnym, jego celem jest zapewnienie rozrywki odbiorcom poprzez wywołanie efektu komicznego, co często odbywa się poprzez wykorzystanie żartów, przekraczających normy społeczne. Do głównych tematów, poruszanych w stand-upach, zalicza się: życie codzienne i społeczne, „elementy biografii artysty oraz jego życiowe obserwacje i refleksje”, a charakterystycznym elementem tego typu wypowiedzi jest prezentacja autorskiego i niekonwencjonalnego punktu widzenia⁴¹. W stand-upie istotny jest aspekt stylistyczny gatunku. Wykorzystanie języka potocznego, wulgaryzmów oraz obscenizmów ma na celu wyrażenie emocji oraz stworzenie bliskiego, niemal intymnego kontaktu z odbiorcą. Tego rodzaju styl służy również kreacji wizerunku artysty jako osoby szczerej i bezpośredniej. Język używany w stand-upie jest pełen rozpoznawalnych cytatów, żargonu i idiomów, co pozwala na identyfikację z określoną grupą społeczną lub subkulturą, a także sprzyja tworzeniu poczucia wspólnoty między twórcą a jego słuchaczami⁴².

Podobne składniki stale występują w podcaście *Ja i moje przyjaciółki idiotki* – autorka wchodzi w rolę artystki, dysponującej przygotowanym monologiem i opowiadającej o swoich doświadczeniach, które wpływają na jej punkt widzenia. Czyni to w sposób sarkastyczny (niekiedy karykaturalny), co ma na celu rozbawienie odbiorców, pomimo faktu, że poruszane przez nią tematy są skomplikowane, co doskonale ilustruje aspekt poznawczy wzorca gatunkowego, oparty na subiektywnej interpretacji rzeczywistości (np. w przytoczonych poniżej fragmentach wskazuje cechy, które przyciągają ludzi do potencjalnych partnerów, oraz przytacza swoją historię zauroczenia i szczegółowe przygotowania do spotkania).

No i oczywiście moja wymarzona partnerka nie miała mieć tylko tych podstawowych cech, jak: mówić po polsku, bo to by było za łatwe. I każdy z nas ma rzeczy, które nam się w innych

39 Na portalu Spotify podcast *Ja i moje przyjaciółki idiotki* zaliczany jest do kategorii: *komedia, zdrowie, osobiste historie* [dane na 22.10.2024].

40 A. Chudzik, „*Wiolka mówi o obrzydliwych rzeczach*”. *O semantyce i funkcji nazw intymnych części ciała w kobiecym stand-upie*, „Academic Journal of Modern Philology” 2022, nr 15, s. 128.

41 *Ibidem*, s. 129.

42 *Ibidem*.

osobach po prostu podobają. I słuchajcie, zrobiłam research w moich mailach od was i szukając po słowach kluczowych: zielona flaga, hot oraz mi się podobało, znalazłam królujące cechy osób, w których zakochują się idiotki i na co zwracają uwagę. I tutaj wyciągnęłam chyba cztery, tak cztery cytaty, uwaga, cytuję⁴³.

I słuchajcie strasznie się w tym chłopcu, no bo to był chłopiec, no, a nie facet nawet, no bo tylko chłopcy się tak zachowują, to ja się w nim strasznie zauroczyłam. Bo się poznaliśmy w jakiś tam, nie wiem, banalny sposób, to to był przełożony mojego najlepszego przyjaciela. I słuchajcie, jak go zobaczyłam, to ja od razu poczułam takie PING, że wiecie, że ta chemia skóry, to spojrzenie, no wszystko tam zagrało: uśmiech, głos, uścisk dłoni. Słuchajcie, czuję się strasznie żałośnie, ale opowiadam dalej. No i okazało się, że on też poczuł ten sam, ten sam prąd, to samo olśnienie, że to ta osoba przede mną, ta idiotka, to będzie ta dziewczyna, żeby ją robić. I jakoś tak doszło do następnego spotkania. Ja oczywiście odjeżdżam jak na jakąś galę, rzęsy po brwi aż, obcisły golf, siedem razy chyba zmieniłam spodnie, żeby być usatysfakcjonowana stanem swojej talii i swojego tyłka. Wystrojona, no cyrk totalny, no i wiecie pochłonięta, pochłonięta tą rozmową i te spojrzenia, ładny zapach, no tak się zaczął ten ekscytujący związek⁴⁴.

W przywołanych fragmentach Joanna Okuniewska tworzy iluzję rozmowy, zwracając się bezpośrednio do swoich odbiorców poprzez potoczne zwroty takie jak *słuchajcie* czy *wiecie*. Tego rodzaju interakcyjność, typowa dla stand-upów (w których kontakt z publicznością odgrywa kluczową rolę), wzmacnia poczucie bliskości i bezpośredniego kontaktu ze słuchaczami.

Ważnym elementem stylu Okuniewskiej jest jej quasi-autentyczność, którą osiąga poprzez użycie potocznego języka, dynamicznych wtrąceń oraz humoru, często autoironicznego. Takie zabiegi nadają podcastowi lekkości, sprawiając, że staje się on atrakcyjniejszy dla słuchaczy. Autorka często przytacza anegdoty swoich słuchaczek, co nawiązuje do interakcji z publicznością, typowych dla stand-upów. W takich momentach zarówno opowieści, jak i reakcje widowni stają się integralną częścią występu. Przykładem może być fragment, w którym przedstawia rozmowę swojej przyjaciółki z mężczyzną.

Że moja, na przykład, przyjaciółka idiotka, opowiedziała mi wczoraj taką przygodę z typem, zecscreenowała mi ją, za co bardzo dziękuję i dlatego przeczytam wam ten dialog, usiądźcie wygodnie, bo koleś jest ekspertem w robieniu. To jest to, książkowy przykład.

Idiotka zapytała, czyli ta moja przyjaciółka:

– Ej słuchaj, nie odzywasz się od dwóch dni po tej randce czy coś jest nie tak?

I typ odpowiada, uwaga:

– Nie zakochuj się we mnie, okej?

Kurwa, ile my mamy lat, prawie trzydzieści na Boga, to jest przecież tekst, który jest do filmów. Nikt tak nie mówi w prawdziwym życiu, tak jak, umówimy, wyskoczmy na drinka, to jest, tak samo, nie używa się tego zwrotu, to jest debilne. Robisz wszystko, żeby ona się mogła zakochać, a potem z tym tekstem do wytarcia łez, i, i zrobienia z niej kretyнки, nie, o co chodzi? To tak jakby pizza miała na pudełku, że tylko się nie nawpierdalał za bardzo jak będziesz jadła.

43 *Ja i moje przyjaciółki idiotki, Lista miłosnych oczekiwań*, 9:01-9:32.

44 *Ibidem, O dawaniu się robić*, 2:30-3:33.

Słuchajcie, nie no, spoko, zjem kawałek i obejdę się smakiem. To nie o to chodzi w pizzy, ale dobra, wracając do dyskusji idiotki i frajera, bo już się zdenerwowałam⁴⁵.

W tym fragmencie autorka opowiada komiczną historię, ale również angażuje słuchaczy, zapraszając ich do wspólnej refleksji. Tego rodzaju zabiegi w narracji przypominają interakcje z publicznością w stand-upie, gdzie każdy fragment staje się punktem wyjścia do żartów, spontanicznych reakcji i wspólnego śmiechu.

Podobną swobodę i ekspresję autorka stosuje również, opowiadając o swoich własnych doświadczeniach. Na przykład, gdy mówi o tym, jak bardzo chciała się zemścić na kimś, kto ją skrzywdził, opowiada o silnych emocjach, które nią kierowały, używając potocznego języka:

ale najpierw o mnie, bo to przecież wszystko się wzięło, cały ten podcast od moich przypałów, więc przyznam się wam, że ja na maksa, na maksa kiedyś chciałam się zemścić. Po prostu szarpała mną taka, taka złość i taki wkurw, taka bezsilność, że jak to?! Że ktoś się tak zachował wobec mnie i w ogóle wobec świata [...]. I słuchajcie, byłam bardzo w emocjach i te emocje były ciągle żywe, bo ja musiałam jeszcze przez chwilę mieszkać z tym typem, więc patrzyłam się na jego japę i to było bardzo niespoko. Ale ja w ogóle tę sytuację opisałam w mojej książce⁴⁶.

Zarówno w stand-upie, jak i w podcastach istotna jest stylizacja na swobodny i naturalny sposób mówienia. Warto przy tym zwrócić uwagę na aspekt stylistyczny podcastu Joanny Okuniewskiej, który w istotny sposób kształtuje jego charakter i wpływa na odbiór treści przez słuchaczy. Autorka posługuje się spontanicznym, ekspresyjnym językiem mówionym, który charakteryzuje się licznymi powtórzeniami („no bo to był chłopiec, no, a nie facet nawet, no bo tylko chłopcy się tak zachowują”), urwanymi konstrukcjami składniowymi oraz składnią paratactyczną (łączenie zdań współrzędnych bez spójników lub z prostymi spójnikami typu *i*, *no*, *bo*). Charakterystyczne są również kolokwializmy oraz metafory, o silnym nacechowaniu obrazowym i emocjonalnym (np. „odjebana jak na jakąś gałę, rzęsy po brwi aż”, „patrzyłam się na jego japę”, „cyrk totalny”), a także elementy socjolektu młodzieżowego (*typ* w znaczeniu „chłopak, mężczyzna”, *frajer*, czyli potoczne i negatywnie nacechowane określenie mężczyzny, *zrobić kogoś* w znaczeniu „podjąć, oszukać, wykorzystać”) i języka internetowego („zscreenowała mi ją”, „hot”, „zielona flaga”). Wulgaryzmy w podcaście pełnią przede wszystkim funkcję ekspresywną i stanowią środek stylistyczny wpisany w retorykę potoczności, a nie narzędzie agresji werbalnej. Autorka używa ich w sposób kontrolowany – nie jako wyraz wulgarności samej w sobie, lecz jako element intensyfikacji emocji i nadawania wypowiedziom bezpośredniego, szczerego charakteru. Przykłady takie jak „kurwa, ile my mamy lat”, „to jest debilne” czy porównanie „to tak jakby pizza miała na pudełku,

⁴⁵ *Ibidem*, *O dawaniu się robić*, 12:27-13:29.

⁴⁶ *Ibidem*, *Zemsta*, 5:04-5:36.

że tylko się nie nawpierdalał za bardzo” pełnią funkcję stylistycznego wzmocnienia przekazu, wprowadzając humorystyczny, ironiczny i potoczny ton.

Nadawca w tym podcaście pełni również funkcję „narratora zewnętrznego, czyli »opowiadacza« historii”⁴⁷. W zamieszczonym poniżej fragmencie Okuniewska, wykorzystując humor oraz nawiązania do różnych konwencji gatunkowych, zaczyna opowiadać historię, nadesłaną przez słuchaczkę, w sposób przypominający raport policyjny lub literacki opis detektywistyczny, jak w zdaniu: „Krzysztof, syn Adama i Małgorzaty, lat 29. Rysopis: niebieskie oczy, szatyn, 190 centymetrów wzrostu. Cechy charakterystyczne: tatuaż lwa na prawym ramieniu, pieprzyk na lewej dłoni, umiłowanie do zupek chińskich”⁴⁸. Choć struktura opowieści nawiązuje do formalnego raportu, jej zawartość sugeruje raczej opis z perspektywy osoby bliskiej bohaterowi – skupia się bowiem na nietypowych szczegółach, takich jak ulubione danie czy bielizna z H&M, które wprowadzają humor i dystans do przyjętej konwencji. Taka kolejność cech, zaczynająca się od koloru oczu czy preferencji kulinarnych, bardziej przypomina ciepłą, osobistą charakterystykę niż oficjalny opis, co podkreśla groteskowy i żartobliwy charakter tej narracji. Jednocześnie zwraca się bezpośrednio do odbiorców, podkreślając fikcyjność opowieści i komentując przyjętą konwencję, co dodaje narracji metatekstowego wymiaru.

No ale dobrze, lećmy z historiami. Uwaga, bohater pierwszy: Krzysztof, syn Adama i Małgorzaty, lat 29. Rysopis: niebieskie oczy, szatyn, 190 centymetrów wzrostu. Cechy charakterystyczne: tatuaż lwa na prawym ramieniu, pieprzyk na lewej dłoni, umiłowanie do zupek chińskich „złoty kurczak” i filmu *Shrek*, fan Książuła. W dniu aresztowania przez policję ubrany w bawełnianą koszulkę baby Yoda i majty z HM’u. Słuchajcie, ja to oczywiście wymyślam, nie? To uznałam, że przyjmę teraz taką konwencję w tej pierwszej historii [...]. Czytam maila, uwaga. Cześć Asia, muszę ci opowiedzieć coś, co chyba jest moim największym życiowym idiotyzmem i spokojnie mogłoby trafić do twojego podcastu⁴⁹.

Przytoczony fragment nawiązuje również do formy gatunkowej listu do redakcji, który charakteryzuje się osobistym tonem i bezpośrednim stylem wypowiedzi. Autorzy dzielą się swoimi emocjami, wspomnieniami oraz refleksjami wywołanymi przez profil dawniejszych publikacji w czasopiśmie. Tego rodzaju korespondencje często mają charakter autentyczny i pełnią funkcję komunikatów fatycznych – wyrażają więź między czytelnikami a redakcją. Nierzadko w takim liście pojawiają się podziękowania dla redakcji i odniesienia do wcześniejszych artykułów, co nadaje wypowiedzi bardziej osobistego charakteru⁵⁰. Maria Wojtak formę gatunkową listu do redakcji umieszcza

47 A. Chudzik, *Punkt widzenia w stand-upie jako kategoria komizmotwórcza*, [w:] *Przestrzenie komunikacji. Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Jolancie Antas*, red. J. Winiarska, A. Załazińska, Kraków 2023, s. 68.

48 *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, *Typ kryminal*, 6:40-7:30.

49 *Ibidem*, 6:47-7:00.

50 M. Worsowicz, *Gatunki w dziennikarstwie poradnikowym (na przykładzie prasy)*. Część I, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 2, s. 344.

na pograniczu dwóch podstawowych typów listów użytkowych: listu prywatnego i publicznego. Badaczka wskazuje, że z pragmatycznego punktu widzenia głównym celem komunikacyjnym tego gatunku jest wymiana poglądów między osobami zainteresowanymi tematyką czasopisma. Strukturę wzorca kanonicznego listu do redakcji, według Wojtak, tworzą trzy główne elementy: człony inicjalne (formuła rozpoczynająca kontakt i segment wstępny), człon główny oraz człony finalne (segment rozwiązujący kontakt i identyfikujący nadawcę)⁵¹.

W odcinkach podcastu *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, w których autorka odczytuje wiadomości od swoich słuchaczy i słuchaczek oraz zachęca ich do dzielenia się własnymi historiami, szczególnie widoczne jest zastosowanie strukturalnych elementów charakterystycznych dla tradycyjnej rubryki listów do redakcji. Przykładem może być fragment:

Droga przyjaciółko Idiotko, nigdy bym się nie spodziewał, że napiszę do Ciebie list, a już wcale, że będzie to list o tym, że zakochałem się w chłopaku na śmietniku. Wiem, to brzmi jak w bajce Andersena, ale poczekaj, najpierw narysuję tło, żeby było wiadomo, dlaczego to było dla mnie tak zaskakujące. A bo ja nigdy nie lubiłem chłopaków [...] Tak więc: tak, znalazłem chłopaka na śmietniku. Mam nadzieję, że ta historia pokaże idiotkom męskim i damskim, że na każdego gdzieś czeka ta osoba i że trzeba być otwartym na wszystko, także na poznawanie ludzi na śmietniku. Pozdrawiam Ciebie i Helenkę, szczęśliwy idiotek⁵².

W przytoczonym fragmencie widoczna jest pełna struktura modelu kanonicznego listu do redakcji: człon inicjalny – fragment rozpoczyna się powitaniem „Droga przyjaciółko Idiotko”, który pełni rolę formuły rozpoczynającej kontakt; człon główny – w dalszej części wiadomości rozwijana jest opowieść: „nigdy bym się nie spodziewał, że napiszę do ciebie list, a już wcale, że będzie to list o tym, że zakochałem się w chłopaku na śmietniku”; człon finalny – list (wiadomość) kończy się pozdrowieniami: „Pozdrawiam Ciebie i Helenkę, szczęśliwy idiotek”, które odgrywają rolę segmentu rozwiązującego kontakt oraz identyfikującego nadawcę.

Podobnie jak w publikacjach drukowanych, w omawianym podcaście wiadomości od odbiorców stanowią formę komunikatów, które wzmacniają relację między nadawcą podcastu a jego słuchaczami. Autorka, zachęcając do dzielenia się osobistymi przemyśleniami i wspomnieniami, kreuje przestrzeń dialogu i wzmacnia wspólnotowy charakter podcastu. Kluczowy w tym przypadku jest pragmatyczny aspekt listu do redakcji, który umożliwia bezpośrednią interakcję między nadawcą a odbiorcą. W przytoczonych poniżej fragmentach Okuniewska wyraźnie zaznacza, że nie udziela porad, jednocześnie otwarcie zapraszając do dzielenia się historiami. Taki zabieg eliminuje

51 M. Wojtak, *Stylistyka listów do redakcji na przykładzie poczty miesięcznika „bikeBoard”*, [w:] *Studia językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, t. 8, Szczecin 2002, s. 198–204.

52 *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, *Pod tęczą flagą*, 15:15–19:27.

dystans komunikacyjny między nią a słuchaczami, co sprzyja tworzeniu atmosfery zaufania i otwartości. Autorka traktuje podcast jako obszar, w którym słuchacze mogą swobodnie się otworzyć, a ich doświadczenia zostają uznane za wartościowe i godne uwagi. Co widać we fragmentach:

czy ja mam dla was jakąś dobrą radę na dziś? Nie, ponieważ nie udzielam rad. Więc proszę, nie piszcie w mailach o rady, ponieważ ja nie mogę ich udzielać, ponieważ ja sobie sama nie radzę z moim życiem. Innym razem na przykład opowiem wam o każdej z tych przygód, opierając się na mailach, które po tym odcinku dostanę, więc opisując historie swoich romansów, jesteście wspaniali, jesteście super i w ogóle bardzo się cieszę, że ten adres mailowy jest dla was takim wentylkiem, przez który możecie sobie spuścić powietrze i zdjąć sobie z barków ten ciężar i smutek jakiegoś zawodu sercowego⁵³.

I czułam w tych wiadomościach wcale nie jakieś tam złamane serca, udręczenie, ja czułam dumę, czułam misję, że wysyłając swoje historie do tego podcastu, chcecie się nimi dzielić i tym samym poklepać po plecach innej idiotki⁵⁴.

Dziś świetny odcinek nas czeka, odcinek, na który wiele z was czekało, bo maile słaście do mnie no w takiej ilości, że no w życiu tyle nie dostałam. Dostałam ich trzysta, a temat był bardzo soczysty⁵⁵.

Tak jak listy do redakcji, wiadomości te zawierają osobiste refleksje słuchaczy zgodne z tematyką podcastu⁵⁶. Przykładem jest treść e-maila otrzymanego przez autorkę w następstwie zapowiedzi odcinka na temat sporej różnicy wieku w relacjach. Słuchacze, zainspirowani tematem, wysłali jej liczne wiadomości, w których dzielili się swoimi doświadczeniami.

I jak już w ogóle powiedziałam, że przygotowuję się do odcinka o dużej różnicy wieku, no to dostałam tsunami maili. Ja je czytałam, słuchajcie, w każdej przerwie toaletowej, w każdej drzemce dziecka, w każdej wolnej chwili. I nie miałam czasu na odpisywanie każdemu, ale faktem jest, że no większość z tych siedemdziesięciu kilku maili przeczytałam i niektóre były takie, to były historie na dwie-trzy strony A4⁵⁷.

Innym przykładem jest wiadomość od słuchaczki, która opisała swoją frustrującą znajomość z mężczyzną poznanym na Tinderze.

Napisała mi maila niejaką przyjaciółką idiotka Gosia, która sobie sama wybrała imię do zmiany, więc Gosia wylała mi swoją frustrację w mailu i oto jest on. A mail zatytułowany był „randki bez randki”, co zabrzmiało bardzo znajomo, bo, jak już mówiłam, prawie dwa lata typ do mnie startował i nie zaprosił mnie nadal na randkę, więc czytam: oczywiście poznałam typa na

53 *Ibidem*, *Idiotkowanie bez zobowiązań*, 23:40-24:16.

54 *Ibidem*, *Typ wychowywany przez wilki*, 0:38-0:52.

55 *Ibidem*, *Typ sknera*, 0:42-0:51.

56 Analogicznie do listów do redakcji, które odnoszą się do tematów poruszanych w danym czasopiśmie.

57 *Ibidem*, *Typ starszy*, 1:41-2:05.

Tinderze i nie byłoby w tym nic dziwnego, ale okazało się, że typ mieszka dokładnie naprzeciwko mojego bloku⁵⁸.

W ten sposób podcast staje się przestrzenią, w której odbiorcy mogą czuć się częścią szerszej społeczności, dzieląc się swoimi doświadczeniami oraz otrzymując wsparcie i zrozumienie – podobnie jak w tradycyjnych rubrykach listów do redakcji w prasie drukowanej.

Analiza kreatywności gatunkowej podcastu *Ja i moje przyjaciółki idiotki* doskonale ilustruje zjawisko przebitki gatunkowych. W podcaście można dostrzec cechy gatunkowe blogu, stand-upu, listu do redakcji oraz innych form wypowiedzi, co ukazuje płynność granic gatunkowych i ich kreatywne wykorzystanie. Przebitki gatunkowe ujawniają się tu w formie struktury palimpsestowej – na dominującym wzorcu nakładają się ślady innych konwencji⁵⁹, takich jak osobista narracja blogowa, humorystyczna dynamika stand-upu czy formuła listu do redakcji. Będąca przedmiotem analizy kreatywność genologiczna wpływa na zróżnicowanie i uatrakcyjnienie przekazu poprzez wykorzystanie komponentów różnych gatunków. Intymny charakter blogu pozwala na budowanie więzi emocjonalnej z odbiorcą (aspekt pragmatyczny oraz poznawczy), humor stand-upu przyciąga uwagę i uatrakcyjnią narrację poprzez potoczną i ekspresyjną formę wypowiedzi (aspekt poznawczy i stylistyczny), natomiast forma listu do redakcji kreuje przestrzeń do interakcji i wzmacnia poczucie wspólnoty wśród słuchaczy (aspekt strukturalny i pragmatyczny). W świetle zaproponowanej analizy można uznać, że podcasty, takie jak *Ja i moje przyjaciółki idiotki*, nie tylko wykorzystują, ale również rozwijają kształtujące się wzorce genologiczne. Przebitki gatunkowe w tej formie komunikacji stają się impulsem do wzbogacania gatunkowej ramy wypowiedzi, przyczyniając się do kształtowania nowych zwyczajów komunikacyjnych w kulturze medialnej.

LITERATURA CYTOWANA

- Bauer Z., *Wstęp*, [w:] *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, red. W. Godzic, Z. Bauer, Warszawa 2015.
- Bolter J.D., Grusin R., *Remediation: Understanding New Media*, Cambridge 2000, [w:] A. Gumkowska, M. Czarkowska, *Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze*, „Adeptus” 2017, nr 10.
- Bulaszewska M., *Blog to... blog. Analiza pojęcia w kilku wybranych perspektywach badawczych. Próba charakterystyki blogów pisanych przez dziennikarzy głównego nurtu*, [w:] *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, red. W. Godzic, Z. Bauer, Warszawa 2015.
- Chudzik A., *Punkt widzenia w stand-upie jako kategoria komizmotwórcza*, [w:] *Przestrzenie komunikacji. Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Jolancie Antas*, red. J. Winiarska, A. Załazińska, Kraków 2023.

⁵⁸ *Ibidem*, *Typ osa*, 17:00-17:28.

⁵⁹ M. Wojtak, *Wprowadzenie...*, s. 129-130.

- Chudzik A., „*Wiolka mówi o obrzydliwych rzeczach*”. O semantyce i funkcji nazw intymnych części ciała w kobiecym stand-upie, „*Academic Journal of Modern Philology*” 2022, nr 15.
- Cieśla B., *Poziomy kreatywności genologicznej*, [w:] *Kreatywność językowa w komunikowaniu (się)*, red. K. Burska, B. Cieśla, Łódź 2014.
- Doliwa U., Chyczewska A., Grobelski F., Łatacz R., *Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, t. 1, nr 15.
- Grzegorzczkowska R., *Jak rozumieć kreatywny charakter języka?*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995.
- Kładoczny P., *Blog jako gatunek tekstu w kontekście monetyzacji treści*, „Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna” 2019, nr 7.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, Kraków 2010.
- Nowak P., Tokarski R., *Medialna wizja świata a kreatywność językowa*, [w:] *Kreowanie świata w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Lublin 2007.
- Olcoń M., *Blog jako dokument osobisty – specyfika dziennika prowadzonego w Internecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2003, t. 47, nr 2.
- Peszko K., Chraćhol U., *Możliwości social media – znajomość pojęć a użytkowanie*, „Marketing i Zarządzanie” 2011, nr 19.
- Poroszeńska D., *Cechy gatunkowe podkastu internetowego na przykładzie „O Zmierzchu” Marty Niedźwieckiej*, „Dziennikarstwo i Media” 2024, t. 21.
- Poroszeńska D., *Językowa kreatywność jako przejaw autentyczności w podcaście Joanny Okuniewskiej „Ja i moje przyjaciółki idiotki”*, [w:] *Slavica Iuvenum XXV*, red. S. Mizerová, L. Plesník, Ostrawa 2024.
- Rime J., Pike C., Collins T., *What is a podcast? Considering innovations in podcasting through the six-tensions framework*, „Convergence” 2022, nr 28 (5).
- Rusek A., *Wielowymiarowość humoru*, „Innowacje Psychologiczne” 2012, nr 1 (1).
- Sharon T., *Peeling the pod: towards a research agenda for podcast studies*, „Annals of the International Communication Association” 2023, t. 47, nr 3.
- Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006.
- Stachyra G., *Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2016, t. 4, nr 12.
- Wierchołowska A., *Wszyscy czasem idiotkujemy. O terapeutycznym wymiarze podcastu*, „Literatura Ludowa. Journal of Folklore and Popular Culture” 2022, t. 66.
- Wojtak M., *Kreatywność w wywiadzie a kreatywność wywiadu*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, M. Nowak, Lublin 2009.
- Wojtak M., *Stylistyka listów do redakcji na przykładzie poczty miesięcznika „bikeBoard”*, [w:] *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białokórska, L. Mariak, t. 8, Szczecin 2002.
- Wojtak M., *Wprowadzenie do genologii*, Lublin 2019.
- Worsowicz M., *Gatunki w dziennikarstwie poradnikowym (na przykładzie prasy). Część I*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 2.

Źródła internetowe

<https://open.spotify.com/show/3cYod4zhf76UzaA7vKnMGJ> [dostęp: 15.05.2025]

Cytowane odcinki podcastu

Dostęp 28 października 2024 z: <https://www.youtube.com/@tuokuniewska3365>:

Ja i moje przyjaciółki idiotki, Cyrk.

Ja i moje przyjaciółki idiotki, Idiotkowanie bez zobowiązań.

Ja i moje przyjaciółki idiotki, Idiotkowe mądrości.

Ja i moje przyjaciółki idiotki, Jesień w związkach.

Ja i moje przyjaciółki idiotki, Lista miłosnych oczekiwań.

Ja i moje przyjaciółki idiotki, O dawaniu się robić.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Pod tęczęwą flagą.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ klaustrofobik.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ kryminal.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ obraźalski.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ osa.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ sknera.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ starszy.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Typ wychowywany przez wilki.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Wirek świrek.
Ja i moje przyjaciółki idiotki, Zemsta.

Kreatywność genologiczna w podcaście Joanny Okuniewskiej

***Ja i moje przyjaciółki idiotki* – badania wstępne**

STRESZCZENIE: Tematem niniejszego artykułu jest kreatywność genologiczna, polegająca na rozszerzaniu konwencjonalnych struktur gatunkowych i wprowadzaniu oryginalnych elementów do tekstu. Celem artykułu jest wstępne zbadanie kreatywności genologicznej w kontekście nowego gatunku medialnego, jakim jest podcast, który jako zjawisko wciąż słabo opisane nie doczekał się jeszcze jednoznacznie zdefiniowanego wzorca kanonicznego. Analiza skupia się na podcaście *Ja i moje przyjaciółki idiotki* i ma na celu określenie, jakie wzorce gatunkowe są w nim wykorzystywane. Badanie opiera się na analizie wybranych odcinków wskazanego podcastu, w których zidentyfikowano kluczowe cechy blogu, stand-upu oraz listu do redakcji.

SŁOWA KLUCZOWE: podcast – kreatywność genologiczna – gatunek medialny – blog – stand-up – list do redakcji

Genre creativity in Joanna Okuniewska's podcast

***Ja i moje przyjaciółki idiotki* [Me and my idiot friends] – preliminary research**

SUMMARY: The subject of this article is genre creativity, which involves expanding the conventional genre structures and introducing original elements into the text. The aim of the article is to preliminarily examine genre creativity in the context of a new media genre, the podcast, which, as a still poorly described phenomenon, lacks a clearly defined canonical model. The analysis focuses on the podcast *Ja i moje przyjaciółki idiotki* and aims to determine which genre patterns are used in it. The study is based on the analysis of selected episodes of the podcast, in which the key features of blogs, stand-up, and letters to the editor have been identified.

KEYWORDS: podcast – genre creativity – media genre – blog – stand-up – letter to the editor